



AL. CAPONE, uważany jest przez pewne stery za sprawcę porwania dziecka Lindbergha, — mimo toczącego się procesu Hauptmana.



MARCONI ciężko zanęmił na rozstrój nerwowy i przebywał w sanatorium w Londynie.

# Nieudany przewrót w Bułgarii

## Nagła dymisja premiera Georgjewa, który dążył do obalenia monarchji.—Wojsko stanęło po stronie króla

SOFJA, 24 stycznia.

Dopiero obecnie wyszły na jaw okoliczności nagłej dymisji gabinetu bułgarskiego premiera Georgjewa. Jak się okazało, Georgjew

**DAŻYŁ DO PRZEWRÓTU REPUBLIKANSKIEGO.**

Georgjew wykorzystał ostatnio zajmowane przez siebie stanowisko premiera rządu do nawiązania bliższego kontaktu z przywódcami grup opozycyjnych.

Ponadto do tajnego sprzyśnięcia miał premier wciągnąć również kilku wybitnych wojskowych. O wszystkich tych posunięciach był król poinformowany i wreszcie nocy onegdajszej uznał sytuację za dojrzałą do natychmiastowego jej rozwiązania.

### Tragiczny wypadek robotnika w fabryce Kröniga

Lódź, 24 stycznia.

(k) — Na terenie fabryki Kröniga przy ul. Nowokątnej 39/41 wczoraj w południe miał miejsce tragiczny wypadek.

Jeden z robotników, Mieczysław Burda, zamieszkały przy ul. Trebackiej 34, wszedł na wysoką drabinę, aby z magazynu znieść paczkę towaru. W chwili, gdy znajdował się na najwyższym szczeblu, drabina nagle przewróciła się. Nieszczęśliwy robotnik został przygnieciony deskami.

Koleżdy Burdy przerwali pracę i po spieszyli mu z pomocą. Wezwano lekarza pogotowia ratunkowego, który stwierdził u robotnika nadłamanie kilku żeber i ogólne ciężkie obrażenia ciała.

Udzielono mu pomocy.

### Pożar w lokalu Stow. Kobiet przy ulicy Piotrkowskiej 70

Lódź, 24 stycznia.

(gr) Wczoraj wybuchł pożar w Stowarzyszeniu Kobiet przy ul. Piotrkowskiej 70. Stowarzyszenie to mieści się na pierwszym piętrze z frontu. Na miejsce pożaru przybył drugi oddział straży, który niezwłocznie przystąpił do gaszenia ognia.

Okazało się, że wskutek nieuwagi, wypadł rozpalony węgiel z pieca, wskutek czego zapaliła się podłoga. Gdyby nie szybkie zlokalizowanie ognia, załapałby się sufit parteru. Po godzinnej akcji pożar ugaszono. Część podłogi została wyrwana.

### Bójka pomiędzy sąsiadami

Lódź, 24 stycznia.

(gr) Na tle nieporozumień sąsiedzkich pobity został wczoraj 21-letni Józef Wójcik, zamieszkały przy ul. Łagiewnickiej 39.

Do rannego zawezwano pogotowie miejskie. Lekarz opatrzył Wójcika, który odniósł 4 rany głowy. W stanie bardzo osłabionym, wskutek silnego wpływu krwi, pozostawiono poszkodowanego na miejscu pod opieką rodziny. Winnych pobicia pociągnięto do odpowiedzialności.

W nocy dom, w którym mieszkał Georgjew został otoczony przez wojsko, które było po stronie króla.

Równocześnie otoczono wojskiem

gmachy rządowe i pałac królewski. B. premierowi zakazano opuszczać mieszkania, przyczem wyłączono jego telefon. Następnego dnia dopiero zjawił

się w mieszkaniu Georgjewa postaniec królewski, który wręczył mu do podpisania prośbę o dymisję całego gabinetu. Georgjew prośbę tę podpisał.

## Trzej wybitni bolszewicy skazani na zesłanie za niedozór w związku z zabójstwem Kirowa

Moskwa, 24 stycznia

Agencja Tass donosi: Dnia 23 bm. kolegium wojskowe najwyższego trybunału ZSRR w Moskwie rozpatrywało sprawę b. kierownika leningradzkiego wydziału komisariatu ludowego spraw wewnętrznych Miedwiedia, jego zastępców Zaporozca i Fomina oraz kilku innych funkcjonariuszy tego wydziału. Przewód sądowy i zeznania samych oskarżonych ustaliły, iż Miedwied i Zaporozec, Fomin i 8-ju pozostałych oskarżonych, z których zwłaszcza Balcewicz z racji zajmowanego stanowiska miał bezpośredni kontakt ze sprawami terrorystycznymi, będąc poinformowani o przygotowanym zamachu na Kirowa, wykazali nie tylko bezczynność, ale na-

wet karygodne niedbalstwo wobec podstawowych wymagań bezpieczeństwa państwa nie podjąwszy żadnych zarządzeń, niezbędnych dla zapewnienia tego bezpieczeństwa. Miedwied, Zaporozec i Gorin - Lundin nie wydali żadnych zarządzeń w celu ujawnienia i przerwania działalności terrorystycznej grupy kontrrewolucyjnej Zinowjewa w Leningradzie, w szczególności zabójcy Kirowa—Nikołajewa, aczkolwiek mieli pełną możliwość uczynić to. Wszyscy oskarżeni uznani zostali winnymi. Trybunał skazał Miedwiedia i Zaporozca na 3 lata zesłania do obozu koncentracyjnego, Balcewicza na 10 lat, trzech dalszych oskarżonych na 3 lata i sześciu — na 2 lata zesłania do obozu.

## Strejk górników w Belgji proklamowany na 4 lutego

Bruksela, 24 stycznia (PAT)

Komitet wykonawczy związku górników belgijskich uchwalił jedomyślnie ogłoszenie na 4 lutego strajku górników,

o ile żądania związku górników nie zostaną uwzględnione. Górnicy domagają się odwołania zarządzeń w sprawie redukcji.

## Straszną śmierć maszynisty kolejowego Przesła mostu obcięły mu głowę

Londyn, 24 stycznia.

Pociąg pospieszny, kursujący między Londynem a Leicester omal nie uległ strasznej katastrofie. Pociąg pedził z szybkością 110 klm. na godzinę przez przeszło pół godziny a nikt z pasażerów tego nie zauważył. Jak się okazało, maszynista pociągu wszedł na wóz z węglem, celem nabrania opału.

W tym momencie pociąg przejeżdżał pod mostem, którego przesła ob-

cięły mu głowę. Pociąg jechał dalej, a na lokomotywie pozostał tylko palacz, który przez kilka chwil nie wiedział o wypadku.

Gdy wreszcie zobaczył ciało maszynisty bez tułowia, zemdlął. Dopiero po kilkunastu minutach wrócił do przytomności i wówczas zatrzymał pociąg, zapobiegając w ten sposób strasznej katastrofie.

## Minister francuski oskarżony o nadużycia

Renoult zasiądzie na ławie oskarżonych

Paryż, 24 stycznia (PAT)

Dochodzenie przeciwko byłemu ministrowi sprawiedliwości Rene Renoult, do stała zakończone. Akta odesłano do prokuratury dla ułożenia aktu oskarżenia o nadużycia wpływów politycznych.

Frakcja parlamentarna socjalistów niezależnych grupy socjalistyczno - republikańskiej i socjalistów Francji, jednocząc się razem 70 posłów i senatorów postanowiły utworzyć blok dla przeprowadzenia planu walki z kryzysem. Blok ten ma ustalić wspólną linię polityczną.

## Służąca odebrała sobie życie po utracie posady

Lódź, 24 stycznia.

(gr) W nocy około godziny 11-ej znalezione na ulicy Nowomiejskiej, przed domem nr. 31 jakąś młodą kobietę, leżącą na bruku ulicznym.

Ponieważ była zupełnie nieprzytomna, zawezwano pogotowie miejskie. Dyżurny lekarz stwierdził otrucie esencją octową i po przepłukaniu desperatce żołądka, odwiózł ją do szpitala w Radogószcu.

Przy samobójczyni znaleziono dokumenty, opiewające na nazwisko Kazi-

miery Bartczak, lat 18, bez stałego miejsca zamieszkania.

Młoda dziewczyna była poprzednio służącą, wydano ją jednak z pracy, gdyż na ciele jej widniały ślady poważnej choroby skórnej. Od tego czasu nie mogła otrzymać żadnego zajęcia. Głodna i zziębnięta, postanowiła zejść ze świata. Wczoraj wykonała swój zamiar. Stan nieszczęśliwej dziewczyny jest bardzo poważny i narazie niema nadziei utrzymania jej przy życiu.

Sofja, 24 stycznia (PAT)

Minister spraw zagranicznych Batolow udzielił wywiadu przedstawicielowi jugosłowiańskiej agencji rządowej, w którym stwierdził m. in., że polityka zagraniczna Bułgarii pozostanie niezmienną. Ma ona na celu utrzymanie w pierwszym rzędzie stosunków przyjacielskich z państwami sąsiednimi.

Nowy premier bułgarski generał Złatew w swojej enuncjacji prasowej podkreślił, iż nowy rząd będzie prowadził w dalszym ciągu politykę zbliżenia i porozumienia z sąsiadami.

## Najgłośniejszy handlarz narkotyków

został aresztowany we Francji

Paryż, 24 stycznia. (PAT)

Policja aresztowała głośnego handlarza narkotyków Otto Kaufmanna, którego zbrodnicza działalność była na wet wymieniona w czasie obrad specjalnej komisji przy Lidze Narodów powołanej do zwalczania handlu narkotykami. Władze Stanów Zjednoczonych zwróciły się do Francji z żądaniem wydania Kaufmanna, który handel swój uprawiał również na terenie Stanów.

## Mieszkaniec Saary skazany za szpiegostwo we Francji

Paryż, 24 stycznia (PAT)

W Sarreguemines (w Lotaryngji) sąd skazał mieszkańca Saary Janza na rok więzienia i 10 lat zakazu pobytu we Francji za szpiegostwo na rzecz ościennego państwa w Forbach.

## 4 tysiące samolotów będą posiadały St. Zjednoczone

Waszyngton, 24 stycznia (PAT)

Specjalna komisja, powołana do zbadań lotnictwa amerykańskiego przedstawiła prezydentowi Rooseveltowi wyniki swych prac w formie raportu, w którym komisja domaga się podniesienia stanu liczebności amerykańskiego lotnictwa wojskowego do 4.000 aparatów.

## Pierwsza katastrofa autożyra

na terenie Anglii

Londyn, 24 stycznia.

W Anglii wydarzyła się pierwsza katastrofa samolotowa, której uległ bezskrzydłowy samolot, t. zw. autożyro. Jak wiadomo, jest to aparat, który pionowo wznosi się w powietrze. Samolotem tym wystartował oficer Walter Oliver z lotniska Old Sarum w pobliżu Salisbury. W pewnej chwili ujrzeni zgromadzeni na lotnisku samolot, spadający z szaloną szybkością. Z nieustalanej przyczyny autożyro straciło w powietrzu równowagę i spadało w dół kołami do góry. Samolot rozbił się doszczętnie, a pilot poniósł śmierć na miejscu. Siła uderzenia była tak wielka, że silnik wrył się na głębokość metra w ziemię.



# KSIĘŻYCOWA KOCHANKA

Sensacyjna powieść współczesna.

Napisał specjalnie dla „Expressu“ Mieczysław Sylwester.

53

## STRESZCZENIE POEZATKU POWIESCI

Na dalekim cmentarzu w podziemiach grobowca z czarnego granitu schodzą się zamaskowani członkowie „Bractwa Satanistów“ na swoje potajemne nocne obrzędy.

Pełnym grozy i wyuzdania orgojm patronuje zagadkowy mistrz i dama w srebrnej masce, zwana „Księżycową kochanką“.

Pewnej nocy w pobliskim pałacu w Dreźnicach dokonana zostaje tajemnicza zbrodnia. Oto w przeddzień ślubu zginęła w niewyjaśniony sposób młoda panna Henrieta Dreźnicka. Ślad krwi, jaki pozostał na posadce w jej pokoju świadczy o tym, że prawdopodobnie popełnione zostało morderstwo. Zniknięcie pięknej panny zauważył nad ranem jej narzeczony inżynier Janusz Skrzyżki — i szaleje z rozpaczki.

Tej samej nocy apasz Stefan Brzytewka zostaje aresztowany w pociągu przez znanego detektywa Henryka Petronia.

Po dramatycznym pościgu Stefan Brzytewka zostaje ujęty. Ponieważ uciekając zraniał się ciężko, detektyw opatrzył jego rany. Wdzięczny opryszek opowiedział mu, że kiedy poprzedniej nocy udał się na cmentarz, celem zakopania tam zrabowanych pieniędzy, usłyszał hałasy, wydobywające się z głębi jednego z grobowców, potem zaś zauważył obciętą głowę ludzka.

Na drugi dzień inżynier Skrzyżki otrzymuje przesłankę. Skoro rozpakował ją, ze skrzyknął wypadła głowa ludzka. Była to głowa Henriety Dreźnickiej.

Detektyw Petroni przypomniał sobie historię, jaką opowiadał mu Stefan Brzytewka o niesamowitej głowie; udaje się na cmentarz, gdzie jest świadkiem, jak kilka zamaskowanych postaci znika w otchłani grobowca z czarnego granitu.

Wślizguje się więc do grobowca i jest świadkiem nocnego obrzędu „Bractwa Satanistów“.

W pewnej chwili „Księżycowa Kochanka“ podsunęła mu ku ustom czarke. Petroni, udając, że pije, wciągnął w nozdrza powietrze — i runął nieprzytomny na ziemię.

Mistrz, który zdemaskował intruza, kazał go związać i zostawić w głębi grobowca.

Dzięki cennym wskazówkom Stefana Brzytewki uwieziony Petroni został zwolniony ze swego więzienia. Okazało się, że jednym z członków bractwa Satanistów jest grabarz Piotr Owies, zwany „Piszczelem spróchniałym“.

Opryszek ten zdołał jednak zbiec.

Starszy posterunkowy Karol Wnuk zaareztował kręcącego się nocą pod pałacem dreźnickim osobnika, nazwiskiem Zygmunt Warmin.

Aresztowany zachowuje się bardzo ordynarnie. Z testamentu starego Dreźnickiego wynika, że po śmierci Henriety staje się on spadkobiercą połowy Dreźnic. Pada więc na niego podejrzenie, że to on zamordował piękną pannę.

Warmin udowodnił, że wraca w tej chwili z Afryki Południowej, gdzie siedział przez 25 lat w więzieniu. — Zostaje więc zwolniony — i jedzie do Dreźnic.

Istnieją poszlaki, że sprofanowany został grób niejakej Stelli de Coor. Policja dokonała ekshumacji ciała — i znajduje w trumnie trupa dziewczyny — ale bez głowy.

Ponieważ Stelli de Coor była bardzo podobna do Henriety, powstało przypuszczenie, że głowa, przysłana swego czasu do Dreźnic była głową Stelli.

Starszy posterunkowy Karol Wnuk natknął się przypadkowo w okolicy Jesionek Małych na zbiegłego grabarza Piotra Owisa i w czasie walki zostaje zastrzelony przez jego towarzysza.

Równocześnie stwierdzono, że w głębi szybu „Anastazja“ zjawił się cień tajemniczego garbusa.

Był to oczywiście Piotr Owies, który wraz z innymi członkami bractwa Satanistów dążył do opanowania tej kopalni.

Jak się pokazało, istniała tu przed wiekiem kopalnia rudy, której chodniki przecinały w jednym miejscu pochylnie szybu „Anastazja“. Jeden wyłot tego starowieskiego przekopu znajduje się na terytorium niemieckim, a drugi na polskim.

Ponieważ drogą tą można idealnie smugłować towary, sataniści przy pomocy półobłąkanego inżyniera Glinca opanowali to przejście.

Petroni odkrył wyłot, znajdujący się po stronie niemieckiej. Obecnie stara się odnaleźć wejście do zapomnianego chodnika po stronie polskiej.

Sataniści w obawie przed policją wysadzają część starego przekopu w powietrze.

Petroni przyjeżdża znowu do Dreźnic. Tu spotyka się po raz pierwszy ze zbankrutowanym arystokratą hr. Osten Topolskim.

Powróciwszy do Jesionek Wielkich niespodziewanie natknął się znowu na Warmina.

Uwagę jego zwraca tajemniczy domek inżyniera Glinca. Policja otacza podejrzany dom. Bandyci bronią się rozpaczliwie. Policja otrzymuje z Katowic posiłki.

Wreszcie dom zostaje zdobyty, ale sztab Satanistów zdołał uciec do podziemnego przekopu. Na miejscu pozostał tylko trup bandytki Steli oraz obłąkany inżynier Gliniec.

Apasz Brzytewka umknął ze szpitala więziennego i dokonuje szeregu nowych kawałów. Przyjechał piękną taksówką, rozparły niby hrabia, a wysliznął się zgrany do ostatniej nitki, nie mając nawet kilku groszy na tramwaj.

Demon hazardu wyrwał mu z kieszeni jego szeleszczące banknoty — i uczylił znowu nędzarzem.

I znow zapukał biedny Brzytewka do drzwi grubego Kostka, prosząc o nocleg i pomoc.

Gościnny gospodarz (który również zgrał się potężnie w karty), wygłosił najpierw surowe kazanie o demoralizującym wpływie alkoholu i kart na duszę ludzką, poczem pościelił mu w komórce z drzewem i węglami.

Swojska imitacja Al Capone'a przepała się równo dwadzieścia cztery godziny, ażeby zbudzić się z nowym zapasem sily, humoru i energii.

Kostek miał już przygotowany plan dalszego działania.

— Drogi Stefku — oświadczył poważnie — ponieważ przepuściłeś swoją formę, my zaś żyjemy w okresie ogólnej pracy, kiedy dla darmozjadów niema na świecie miejsca, musisz więc wziąć się znowu do rzetelnej roboty.

— Czy masz coś napiętego?

— Owszem!...

— Zainteresowałeś mnie!.. Gadaj prędkiej!..

Gruby Kostek zaczął drogą okrężną: — Czy znasz niejakiemu hrabiemu Wal demara Osten-Topolskiego?

— Osobiście niemam zaszczytu znać jaśnie pana, ani też nie byłem w jego pałacu. Bo to rozumiesz: za wysokie progi na złodziejskie nogi. Lecz to i owo slyszalo się o tym eleganckim panku.

— Z akcentu, w jakim wypowiedziałeś te słowa, poznaję, że jednakowoż jest ci przykro, żeś nie miał dotychczas sposobności odwiedzenia pięknych saloniów pana hrabiego. Dlatego nie bez satysfakcji mogę ci zakomunikować, że w najbliższych godzinach, przestąpisz te progi, które dotychczas uważałeś za zbyt dla siebie wysokie.

— W roli gościa czy interesanta? — zapytał zaintrygowany Brzytewka.

— Naturalnie, że w roli gościa — odparł Kostek. — Albo jeszcze lepiej: w roli gościa-interesanta.

— Czemuś zainteresowany będzie ten gość? — pytał Brzytewka.

— Zainteresowany będzie bardzo w zną kwestją — a mianowicie, czy stałowa kasa hrabiego Osten-Topolskiego, znajdująca się w jego gabinecie, jest na tyle mocna, że oprze się ona manipulacjom znanego mistrza w swoim fachu — magika raka i czarodziejka, Stefana Brzytewki.

Usłysawszy to Brzytewka, nie okazał bynajmniej zadowolenia.

Przeciwnie. Skrzywiwszy się, wycedził przez zęby:

— Wolabym już raczej rozpruć kieszenie dziadom, zebrzącym pod kośćciołem. Tam przynajmniej wiem, czego się trzymać i nie będę rozczarowany, skoro zamiast brylantów, zdobędę garstkę miedzaków. Ale rozpruć kasę hrabiego Osten Topolskiego? Nie, to prawdziwa lekkomyślność i naiwność! Przecież wszystkie wróble na mieście śpiewają o tem, że od dłuższego czasu Osten-Topolski jest goły jak święty turecki, tak, że w kasie swojej przechowuje najwyżej do kumenty i papiery dawnych swoich przodków. A ja, widzisz, heraldyka nie zajmuję się wcale, aczkolwiek pewien profesor gimnazjalny, któremu dopomogłem w odzyskaniu pamiątkowego zegarka złotego, starał się zainteresować mnie studjami heraldycznymi, dowodząc że jeden z moich przodków był golarzem u króla Popiela, zaco też został nobilitowany i otrzymał herb Brzytewka, którym pieczętujemy się odtąd my, jego prawnukowie.

— A dokumenty posiadasz na to? — zapytał zainteresowany Kostek.

— Nie — odparł ze smutną miną Brzytewka. — Król Popiel napisał wprawdzie na pergaminie dla mojego pradziada wspaniałą dyplom szlachecki, lecz, niestety, pergamin został zjedzony przez myszy wraz z nieszczęśliwym królem, który dokument ten miał przy sobie w

portfeliu w chwili, gdy uciekał na wieżę przed inwazją złośliwych gryzoniów.

Gruby Kostek starał się przez czas jakiś odpowiedzieć samemu sobie na pytanie, czy Brzytewka kpi, czy też mówi prawdę. Ostatecznie jednak zrezygnował z odpowiedzi i wrócił do przerwanego tematu.

— Jeśli więc rzeczywiście jesteś szlachcicem, to czuć się będziesz niezgorzej w pięknych apartamentach pana hrabiego, a wierzaj mi, że w kasie Osten-Topolskiego znajdziesz pewne papierki, które z pewnością zainteresują cię, chociaż, jak twierdzisz, nie zajmowałeś się nigdy bliżej heraldyką i historią. Będą to artystycznie wykonane fotografie wielkiego wodza polskiego, zwycięzcy z pod Raclawic — Tadeusza Kościuszki... umiesz szczone na stu złotych banknotach. No, co stary? Czy ten rodzaj obrazków historycznych nie frapuje cię?

— Owszem! — przyznał Brzytewka, kocham bardzo pana Kościuszkę i z największą rozkoszą kolekcjonowałbym całe wagony tego rodzaju jego portretów. Ale, widzisz, mam wrażenie, że gdzieś jak gdzieś, ale w kasie Osten-Topolskiego, nie znajduje ich z całą pewnością!

— „Szukajcie, a znajdziecie!“, powiada Pismo Święte — odparł na to z namaszczeniem gruby Kostek. — Dowiedziałem się przez swój wywiad, że hrabia Osten-Topolski sprzedał ostatnio piękny folwarczek swojemu przyjacielowi, baronowi Roztyńskiemu. Zbyt wiele gotówki nie otrzymał on wprawdzie za swoją wieś, ponieważ była ona potężnie obdłużona. Niemniej ze sto tysięcy miał otrzymać do rączki. I te właśnie sto tysięcy spoczywają na dniu kasy w gabinecie hrabiego Osten-Topolskiego.

Czy mamy zezwolić, ażeby lekkomyślny hrabia przeagrał gotóweczkę tę w karty? Nie, myślę, że posłużyć ona może do innych, szczytniejszych celów!

— Powiedziałeś mi słowo — skinał z uznaniem głową Brzytewka. — Trzeba było ci zacząć od tego, a uniknęlibyśmy wiele niepotrzebnej gadaniny. Gadaj dalej, co wiesz!

— Wiem sporo — oświadczył, mrużąc skromnie swoje świńskie oczka, tłuszcioch. — Swego czasu służyłem u hrabiego nasz człowiek jako pomocnik pomocnika kamerdynera jaśnie pana. Zajęcie jego w pałacu było bardzo osobliwe: przez osiem godzin z rzędu tańczył po ślonych posadzkach saloniów i buduarów hrabiego...

— Był nauczycielem tańca czy też fortancerzem?

— Nie! poprostu froterował podłogi! Lecz ponieważ był to człowiek utalentowany nietylko w nogach, zrobił on bardzo cenne odkrycie, które dla stowarzyszenia naszego sto razy jest ważniejsze, aniżeli odkrycia, jakich dokonywali Krzysztof Kolumb i Vasko de Gama... A mianowicie wykrył, że przez dach sąsiedniej kamienicy, można z łatwością przedostać się na strych, a stąd na pierwsze piętro pałacu Ost-Topolskiego. Tak się złożyło, że (aczkolwiek wiemy o tem od trzech już lat), nigdy nie mieliśmy sposobności zrobić użytku z górnego przejścia i okienka strychowego pałacyku

Osten-Topolskiego. Dopiero dzisiaj wykorzystamy to.

Brzytewka zatarł ręce:

— Z całą gotowością przyłączę się do tej wyprawy, aczkolwiek chodzenie po dachu nie jest moją specjalnością. — Myślę jednak, że jakoś dam sobie z tem radę. Jedną z moich ciotek jest lunatycka. Pewnego razu wywołała furorę, spacerując w noc księżycową (odziana w bardzo przejrzystą koszulę) po gzymsach trzy piętrowej kamieniczki, skąd dopiero zdejmowała ją straż pożarna. Myślę więc, że jeśli ciotka moja nie spadła z dachu, to pewnie i ja utrzymam jakiś równowagę na wysokościach.

— Doskonale się składa! Atawistyczne zdolności znaczą jednak bardzo wiele. A zatem, bracie, bądź tej nocy gotowy. Ja ze swej strony dowiem się, jak wygląda sytuacja w pałacu Osten-Topolskiego — odparł grubas.

Apasz uderzył go pięścią w obronione pościemią słoniny plecy:

— No wiesz, Kostek, że jesteś genialny! Skąd biorą się w twoim łbie takie pomysły? Jesteś doprawdy wszystkim wiedzący, niby czarodziej.

Kostek połąkął gładko pochlebstwo, przyznając:

— Trudno. Jestem za gruby i za niezgrabny, ażeby brać osobiście udział w podobnych eskapadach, jak wdrapywanie się po rynninie na trzecie piętro, przeciskanie przez zakratowane okna dobrze strzeżonych banków lub balansowanie po szczytach dachów. Zdecydowałem się więc zostać szefem sztabu naszego stowarzyszenia, opracowywać plan kampanji i prowadzić wywiad. Ja jestem mózgiem, a wy rękami naszego wolnego towarzystwa. Oto dlaczego należy mi się potem zawsze równy udział, aczkolwiek krokiem prawie nie wychodzę z tej mojej izdebelki.

— Udział swój dostaniesz i tym razem — oświadczył uroczysto Brzytewka. — A kto jeszcze idzie z nami?

— Szymek Glanc.

— A więcej nikt?

— W rezerwie stać będzie ze swoją taksówką szofer Niteczka. To wystarczy najzupełniej, tem więcej, że pałac hrabiego jest zupełnie pusty, Osten-Topolski odprawił swoją służbę z wyjątkiem starego kamerdynera, który śpi obecnie w portierni. Staruszek ma doskonały sen, tak, że nie potrzebujecie go wogóle brać w rachubę.

— A czy sam hrabia również nie cierpi na bezsenność?

— Hrabia codziennie wieczorem udaje się do kasyna obywatelskiego na karty — informował Kostek.

— To doskonale się składa! Mam taką głupią zasadę, że lubię pracować w atmosferze ciszy i spokoju. Jestem wówczas mniej nerwowy i robota pali mi się formalnie w ręce... W pół godziny, potrafię się wówczas uporać z najbardziej mocną kasą.

Nie były to czcze przechwałki.

Tej nocy, o godzinie dwunastej, składał Stefan Brzytewka nowy egzamin ze swego wspaniałego kunsztu, z którego słyna szeroko w podziemnym świecie.

## Rozdział 56.

## Wizyta Brzytewki u hr. Osten-Topolskiego

Obaj sojusznicy: Stefan Brzytewka i Szymon Glanc przedostali się przez mur do oficyny wielkiej czynszowej kamienicy, sąsiadującej z pałacem hrabiego Osten-Topolskiego.

Z zachowaniem największej ostrożności przy pomocy żużeli przygotowano wytrycha, weszli na strych, skąd przez lufcik wydostali się na dach.

Balansując ostrożnie od komina do komina, wdrali się skolei na dach pałacyku.

Z łatwością odnaleźli tu wejście na

strych.

Znow w artystycznych palcach Brzytewki mignął wytrych, który powoli otworzył drzwi strychowe, wiodące na dół.

Obaj opryszkowicie zsuwali się bezszelestnie po schodach. Żaden stopień nie skrzypany, żaden nawet najmniejszy szmerek nie zmącił ciszy samotnego pałacyku.

(Dalszy ciąg jutro)

# PEŁNA TABELA WYGRANYCH

## 17-go dnia ciągnięcia 4-ej klasy 31-ej loterii państwowej

W ostatnim dniu ciągnięcia złotych 1.000.000. — padł na Nr. 72.450, sprzedany w Gdyni.

- Poza tem padły wygrane na numery:  
 Zi. 50.000 — 157172.  
 Zi. 5.000 — 76466, 129911.  
 Zi. 2.000 — 12933, 47078, 60049, 88449, 115847, 153633.  
 Zi. 1.000 — 20687, 31841, 35030, 39723, 39785, 44169, 47637, 48708, 54644, 66301, 68591, 74515, 84220, 98794, 120071, 132450, 164537, 167277, 171168, 176702.

Liczby oznaczające litera s wygrane po zł. 200 — pozostałe wygrane po zł. 50. —

141s 83 269s 76s 387 420s 39 508 1041s 134 387s  
 424 96s 526 44 613s 717 21s 81 919 25 2080s 102  
 251s 95 356s 569 695s 720 31 5 842 68 936 3031s  
 95 107 15s 61 86 277s 317s 405 7 514 669 817  
 74 400s 19s 119 324 430 85 502 39s 21 85s 628s  
 721s 24 60 935 3024 109 24 42 381 83s 95s 441  
 840 865 86 966 74 84 6016 24 315s 77 81s 472  
 522 33 965s 663 74 707 63 881s 98 960s 7047 113  
 47s 327 441 59 97 502 29 603s 37s 94 8028s 30 9  
 52s 165 79s 279s 862 74s 479s 606 73s 9026 48  
 65 133 288s 99 334 513s 21 2 697 722 814s 18  
 39 64 953s.  
 10040 94 131 52 81s 201 72s 344 402 530s  
 804s 98s 940 11015s 109s 359s 68 97s 544 84 93s  
 637 801 12038 74 77s 151 61 96 394s 475 77 700s  
 97 975 13010 162s 252s 64 401 595 636 47 61s  
 76s 38 87s 94s 891 14007s 49 80s 89s 135 94  
 806 413s 19s 27s 512s 857s 15085s 148s 84s 264s  
 452s 89 515 58 628 34s 88 723 912 52s 86 1602s  
 62 92s 208 27 370s 80 3s 95 617s 46s 91 993  
 17024 121 36 713s 908 27s 28 55 18089s 245 350  
 48s 51s 53s 558 699 803 32 58s 90 7s 19035 142  
 340s 507 32s 649 804 933.  
 20033 80 193 260s 307 90s 435 531s 34s 83  
 771 80 21193 207 370 406 64 67 72 89 99 509 28  
 796 873 979s 22022s 78s 226s 29s 46 50 84 348s  
 575 715 17s 867 23028 169 87 213s 59 316 49 610  
 41 53 81s 740 97 98s 809s 33 24004s 33 84 185  
 287s 97 334s 85s 427 57 623s 98 909s 14 56  
 25023 247 59s 91 349s 92 411s 54 86s 584 640 706  
 874 26146s 228 300 1 555 88s 92 655 76 780 85  
 820 46s 27033 143 47 59 255 7 314 425 69 593s  
 611s 30s 40s 5s 719 35 76s 919 98s 28104s 83  
 201s 8 327 412 578s 634s 871 95 973 29013 28  
 32s 331 419 726s 35s 45 865s 949 30114 247 85  
 34 50 2 614 704 6s 78s 872s 90.  
 31078 179s 95 306 3 11s 21 426 51 91 509 621s  
 707 810 42 65s 95 32148 69 73 82 276 516 22 80  
 723s 35 896 33033 111 243s 45 406s 72s 591 812  
 34078s 90s 248 396 424 605 896 97 908 34 35020  
 94s 198s 348 412s 566s 662 756s 899s 909 36111  
 26 205 338s 605s 700 5 32 877 914s 32 37074s  
 117 520s 22 31s 39 48 668 883 930s 38123 36 438  
 56 90 605 38 65 71s 761 68 858 39007 155 239  
 95 329 79 445 500 807 6 55 78 85s 913s 53.  
 40043 54 203 50 89 351s 465 75 93 652 749s  
 811 955 41014s 86 96s 120 236 313 425s 44 76s  
 83s 506 16 46 722 38 49 844s 42091 128s 92s 251  
 75 382s 120 610s 95 732s 95 98 947 43037 40 157  
 94 243 393s 40s 13 546 609s 723 862 44027s 29s  
 150 321 539 612 724 811 77 901 93 45071 98 150s  
 99s 257s 87s 94s 326 37 59 454 568s 98 724s 897s  
 953 46029 155 93 285 338s 392 48 94s 514 620  
 785s 810 40s 948s 79 47086 167s 200 76 91 416  
 12 88s 529 71s 682 756s 80 887s 913 43 48071  
 185s 205 38 377 86 463s 656 71 77 88s 91 765s  
 817 49011 123s 52 308 9 45 58 83 649 814 957.  
 50169 347 620s 879 925 51005s 22 134s 261 62  
 82s 312 39 84 429 595 717 91 856 61 901 52016  
 286s 398 407 8 582 90s 624 705 877 949s 53260  
 405 786 827 54131 230s 412 784s 849 55060 79  
 124 84 89 237 73 331 580 687 766 962s 56137 44  
 57 256s 357 44s 560s 830 921 57085 106s 201s  
 300s 413 24 43 55s 89 584 621s 77s 817s 47 998s  
 58012 24 117 45 87 253 379 642 745 823 59040s  
 97 123 55 218 86 344 85s 415 550 9 616 25 39  
 601 844 82 973.  
 60052 333 532 64 618 68 806 61020 171 44  
 98s 206 71 713 70 62006 96s 132 66s 94 289 325  
 402 604 800 911s 77 63120s 208s 366 82 597 609  
 39 721s 68 810 48 930 64094 7s 102 39s 217 315s  
 456s 66 67s 506 791 868s 79 82 914s 69 84 65016  
 303 57 456s 638s 712s 32s 841s 937 68 66053 5  
 58 253 99s 304 23 80 438 595 757 93 99 67041  
 104 58 206s 60 84 320s 439 91 545 686 767  
 68036 77s 180s 220s 488 598 609 966 69074s 5

170 206 78 330s 479 86 697 825 31 61.  
 70030 184 310 591 776 868s 904s 74s 71153s  
 84 87 224 92 414s 46s 59 518 86 704 802 967  
 72073 90 9 106 363s 505 37s 629 713 83 63 888  
 971 73168s 299 327 511 42s 658 707 63 827  
 964s 74023s 33s 223 54s 60 341 50 8 403 64s  
 99s 905s 9 95 75021s 46 118s 307 412s 65 78  
 545s 84s 930 47 76098 265 85s 302 424 80s 97  
 507 57 72 763 830 65 974 77010 46 110 47s 277  
 399 436 527 646 77s 730 8 75 834 66 962s 74.  
 78005 83s 113s 240 367 464 511 36s 88 633 4  
 63 70 815 984 79008 298 398s 44s 86 501 683  
 718 76.  
 80056s 111 44 257 380s 458 528s 96 620 4s  
 47s 702 820 967 81010 23s 30s 4 50 99 234s  
 447 63 664 93 741 816 73 916s 64 82022 92 123  
 44s 6 73 64 220 308 409 575 646 713 40 832 99  
 83021 99s 223 767s 68 83s 806 908s 43s 84065  
 88s 308s 62s 410s 82 681 827s 926s 23 85154  
 268 557 620 753 954 88s 90 86021 74 201 303 18s  
 56s 73 94 96 664 718 43 66 75s 922 49 82119s  
 35 75 429 60 1 578 697 88014 122 270 374 507  
 10 21 42 44 59 63s 624 717 86 800 55 89116 74  
 349 424 43 545 645s 18 73 90 749 812 87 908.  
 90127 62 370 83 403 557 634s 713s 806 953  
 91031 57 63 96 105 78 87 281 340s 69s 572s  
 643s 80 774s 966 92012s 35 247 66 376 435 73  
 570 612 719 804s 12s 93017s 61 121 60 218 40  
 310 47s 62s 94 489 537 644 707 53 843s 940  
 94357s 539 661 82s 888s 946s 62 85 95079 181s  
 246 91s 308 52 3 410 42 510s 601 60 824 96  
 96039 71 166s 521s 43 702s 66 962 76 97297 302  
 34 789 895s 958s 98007s 60s 74s 165 335 441  
 519 789 854s 91 99062 124 205s 479 601 51 729  
 838.  
 100076 156 210s 339 64 445 86 613 38 858  
 920s 34 80 101003s 20s 87 259 302s 540 607 41s  
 42 501 794 847 65 916s 87 102099 195 202 310  
 507 744 895 934 75 103106 327 99s 412 27 656  
 776 98 866 104012 71 149 277 303 444 62s 85  
 609 939 105013 115 318s 427s 28 526 602 56 730  
 45 70 96 859 88 930 3 36 106118s 85 79 205 97  
 349 435 520s 63 87 864 947 76s 107046 102s 43  
 46s 91 95 329 440 43 663 837 108015s 53s 115  
 55s 84 85 203 334 78 90 613 55 836 932 109886  
 90 212 38 54 322 47 64 406 532 682 711 93 914  
 31 58.  
 110041s 328 490 517 60 82 660 774s 810 928  
 86 11071 236s 350 453s 89 611s 728 29 86 848  
 906 112011 13s 55 71 119 241s 458 647 757s  
 800s 5s 6 22 950 37 113062 218s 34 87 91 314  
 45s 489 592 761 864 903 74 114078s 183s 220  
 95 442 548 650 708 65 442 115264 93s 443 527  
 45 74 763 116297s 360 486s 736s 906 117185  
 412s 20 32 73 556 38s 82s 84 630s 54 732 812  
 54 902 41s 48 118046s 218 66 306 71 519 60s  
 676 881s 98s 119012s 85 86 188s 238 305 40  
 506 895s 971.  
 120084 356s 44s 87s 530s 677 121021 143  
 385 465 516 39 44 60 676 739 894 922s 122118  
 37 71 87 223 372s 90 464 561 840 911 24 49  
 123019 58s 168 73s 515s 627 823s 34 124004 6  
 102s 277 334 65 425 535 62s 638 775 839 92  
 995 125182 348s 54 413 596s 870 92s 959s 126042  
 101 308 407 8 55s 83 516 47 646 52 709 20 804  
 14 41 976 127063 260 89s 370s 468s 543 620  
 844 962 128208 404 14 553 609 706 806s 30s  
 129055 76 164 74 265 404 57 77 84 536s 73s 81  
 868.  
 130192 268 385 419s 67 694 701 78 978 131017s  
 358 78 491 574 95 603 18 38 830 978s 132050 99  
 103 32s 40s 50s 411 388 598 697 833s 67 944s 65  
 133010 328 824s 69 962 134164 218s 36 313s 92s  
 440 62 553s 801 11 945 48 135071 716 40 78 983s  
 136040 30 165 260 37 72 450 534 57 641 78 769 97  
 881 137007 99s 121s 70s 320s 41 530 48s 774 89s  
 896s 900s 35 94 138022s 56 71 86 436s 79s 519  
 47 78s 833 17 88 967s 139052 61s 218 341 403 77  
 81s 592s 720s  
 140099 469s 519s 55 76 920 141326 489 793  
 811s 988 142070 115 33 51 93 325 42 528 603s 790  
 91s 980 143146 254 85 308 17 461 78 534 813 78  
 943s 144055s 63 208 57 72s 322 54s 676 96 760  
 812 952 82s 145031s 77s 116 202 19 305s 636 753  
 861s 92 967 93 146047 215s 343 74s 474 77s 576  
 78 79s 835s 84 147418s 701 63 800 21 910 13s  
 98s 148176 225 84s 377 91s 802s 12 46 997s 149103  
 230 506s 77 664 84s 720 55s 806 20s  
 150018s 157 344s 35s 514 47s 151026 108 224  
 34 83 341 408 12 74 84 755s 816s 999 152121 204  
 71 722 844 970s 48 153000 04s 383 455 555 69 94  
 701s 884 906 154077 116 99 421 22 54 586 88 622  
 36 52 708s 14s 21 85 802s 13 924 155202 68 405

614s 47s 58s 890s 97 920s 74 83s 155065 149 288s  
 341s 46 682 781 95 880 157003s 84s 175 99 332  
 421s 35s 158039 44 116s 223 319s 412s 585 97 653  
 702 27 819s 159003 34 236s 40 41s 346 455 97 672  
 707 820 41 77s.  
 160036 561s 75 79 732 34 78 864 161030 49s  
 97 150s 278 300 323s 35s 83 95 723 48 891s 950s  
 162024s 19s 55 105 278 349s 425 62 75 500 77 631s  
 17 710 15 163071s 125 73 204 361 442 60 67 94  
 511s 604s 11 70 80s 736s 893 919 16 35s 164110  
 24 63s 89 250 95 401 536s 77s 78 80s 704s 961  
 91 165014 25s 151s 277 94 479s 530 766s 83 97s  
 826 919 94 166039 139 427 70s 98s 895s 962 167011  
 90 282s 84 445 61 88 717 848 916 89 168043 124s  
 93 226s 314s 52s 422s 516 682 893s 933s 64s 82  
 169002 64s 81s 204s 398 425 70 641s 801s 69s 76  
 906s 15 31  
 170028 96s 113 42 228 316 522 87 660 767 891  
 901s 171006 185s 239 59 338s 612 17 56 59s 88  
 729s 36 819 172359 61s 561 632 812 13s 41 61  
 173040 57s 75 86s 151s 72 206s 44 412 546 900  
 23s 174017 84 98s 261s 417 45s 583 627 707s 38  
 51 905 175016 48 148 287 98 344 415 29 609 59  
 759 73s 906 176072 198 349s 86 76 421 58s 540  
 48s 68 95s 865 992 177001s 14 163 70 96s 289 396  
 464 646 835 75 943s 178113s 326 40s 71 413 29s  
 75 670 711s 20 43s 808 82 904 179128 72 86 750  
 76 900s  
 NAGRODY POCIESZENIA PO 500 I 2.500 ZŁ.  
 (Liczby oznaczone literą s, oznaczają wygrane  
 po zł. 2.500. —)  
 63s 67s 204 75s 631 729 881s 938s 1014 49  
 57s 78s 95 808 58 74 78 527 968 2016 170 200s  
 368 484 560s 685 992 3121 213 57 89 515 4054  
 60 191 356 645 987 5063 112 326 424s 45s 577s  
 636 702 15 36 50s 872 6220 322 93 95 97s 633  
 736 7118 88 367 95 456 774 973s 8121 235 53 84s  
 340s 465 626 803 9321 498 547s 54s 880.  
 10067 195 414 35 542 77 691 11302 30 63 94  
 12180 203 551s 657s 62 713s 13004 25 242 324  
 50s 464 518 43 643 56 708 33 836 48 949s 14009  
 22 134 316 33 55s 639 67 779 88 909 76s 15262  
 325 65 473 540 655 784 827s 39 16020s 143 285  
 506 798 978s 17508s 48 83 86 92 99 680 727 311s  
 28 32 968 18192 214 81s 301 435 44s 522s 722 55  
 63s 816 19027 87 783 858.  
 20007 385 428 65 870 21139 217s 24 429 536  
 834 22124s 317 87 408 47 78 807 38 23019 73 96  
 147s 57 332 455 83 877 938 46 24013 51 269 397  
 746 937s 25010 52 101 84 249 337s 552 98 910  
 26177 342 455 73 548 744 873 99 953 27141 71  
 74303 66s 672 734 74 828 90s 988 28004 16 120  
 364 409 43 87 502 993 29000 201 62 344 454 534  
 613 37 712 873 937.  
 30184 333 84 449 511 32 654s 764 849 940  
 31069s 177 406 84 540 83 915 65 79s 32137s 46  
 66 407 53 526s 65 609 51 66 85 727s 41 44 842s  
 33109 34031 79 326 649s 940 35341 437 652 907  
 68 93 36010s 18 174s 216 97s 450 506s 89 779  
 37327s 404 560s 621 729s 806 901s 38003 211 18  
 325s 60 494 567s 612 39123 221 323 61 74s 84s  
 624s 93 768s 86s  
 40107s 44 224 54 655 840s 46 41094 219s 52  
 59s 664s 849s 978 99 42098 310 467s 737 90s  
 814 21 928s 64 43163s 64s 304 411 36 673s 89  
 744s 932s 79 95s 44175 307 33 5s 73 446 653 80  
 882 45056s 87 204 345 88 99 553 80s 919 46003s  
 251 60 91s 356 435 518 66s 667s 83 716 814 22s  
 931s 62 47080s 83 158 74 237 306 478 577s 724  
 76 886 912s 59 48013s 58s 94 124 233 452 66s  
 534 613 827 964s 49026 43 138 49 282 465s 609  
 44 68s 864 70 72s 962 67.  
 50078 165s 77 350 445s 593 97 618 78 795  
 860 941 51011 114 335 75 445s 504 37s 89s 600  
 49 806s 93 974 52002 43 70 106 78 94 333 922 26  
 34s 520 619 93s 901 53028 150 73s 346 464 527  
 78 702 11 42 887 955s 68 54078 168 90s 258s 95  
 431 652 802 98 972s 55045 169 85 598 676 762 912  
 51s 561



### Chmielewski zaproszony do Poznania

W dniach 30 i 31 marca organizuje poznański Sokół turniej pięciarski z udziałem zawodników berlińskiego klubu policyjnego. Na turniej powyższy otrzymał w dniu wczorajszym zaproszenie tożdzian Chmielewski, którego przeciwnikami byli Bernlohr, Hormeman i Przybylski. Udział Chmielewskiego jest jednak wątpliwy, gdyż turniej ten koliduje z terminem mistrzostw Łodzi.

### Pięciarskie mistrzostwa okręgu

Zarząd ŁOZB ustalił już termin indywidualnych mistrzostw pięciarskich okręgu łódzkiego. Rozegrane one zostaną w ciągu 23, 24 i 31 marca. Lokal w którym mistrzostwa te odbędą się nie został jeszcze dotychczas ustalony.

### Bokserzy Bar Kochby jadą do Piotrkowa

Zespół pięciarski łódzkiej Bar Kochby wyjeżdża najbliższej niedzieli do Piotrkowa, gdzie rozegra drużynowe spotkanie towarzyskie z miejscowym Strzelcem. Łodzianie wyjeżdżają w składzie: Kummer, Ilew, Paryzer, Mosman, Borenstein, Gotheiner, i Engel.

### Walne zebranie Ł.T.S.G.

Zarząd ŁTSG. podaje do wiadomości swych członków, że roczne zwyczajne walne zebranie klubu odbędzie się w nadchodzącą sobotę, dnia 26 b. m. w lokalu klubowym przy ul. Żeromskiego 73. Początek zebrania o godz. 9 wieczorem.

### Seweryniak walczy z Misiurewiczem w ramach meczu Sokół

Sokół poznański zaproponował Skodzie rozegranie w dniu 2 lutego w Poznaniu spotkania drużynowego, przyczem po znaniacy zastrzegają się, że w pierwszym rzędzie chodzi im jednak o walkę w wadze półśredniej pomiędzy Seweryniakiem a Misiurewiczem. — Walka ta ma wykażać, który z zawodników winien reprezentować barwy Polski w meczu między państwowym z Węgrami. Skoda w zasadzie przyjęła propozycję Sokoła.

Dwaj pięciarze stołeczni: Pasturczak (Polonia) i Ożarek (YMCA) opuszczają w najbliższym czasie na stałe stolicę, gdyż zostają wcieleni do marynarki wojennej w Gdyni, gdzie będą odbywać służbę wojskową.

Termin spotkania międzynarodowego Berlin—Warszawa, został już ostatecznie ustalony na dzień 24 lutego. — Mecz odbędzie się w Warszawie.

### Nie będzie meczu Czechosłowacja—Polska

Do Warszawy nadeszła wiadomość, że Czeski Związek Bokserski postanowił wycofać swą drużynę reprezentacyjną z rozgrywek o puchar środkowej Europy. — Wobec powyższego, spotkanie Polska—Czechosłowacja, które miało być powtórzone spowodu protestu założonego przez Czechów nie odbędzie się już.

## Świetne wyniki Czechosłowacji na mistrzostwach hokejowych w Davos

Davos, 23 stycznia. Drugi dzień spotkań półfinałowych o mistrzostwo świata upłynął pod znakiem niezwykle zażartego spotkania pomiędzy Czechosłowacją i Szwecją. — W normalnym trzyrundowym czasie gry, wynik spotkania brzmiał bezbramkowo. Ze względu na fakt, że wszystkie spotkania muszą dać rozstrzygnięcie, gra została przedłużona i teraz dopiero lepiej grającym Czechom udaje się uzyskać zwycięstwo w stosunku 2:1. Czesi są obecnie, obok szwajcarów najpoważniejszymi kandydatami do tytułu mistrza Europy.

W innych spotkaniach uzyskano następujące wyniki:  
KANADA—WŁOCHY: 9:0 (3:0, 4:0, 2:0). — Przez cały czas spotkania widacznia się wyraża przewagę kanadyjczyków, którzy nie wysilają się zupełnie, odnoszą wysokie zwycięstwo.  
ANGLJA—AUSTRIA: 4:1 (0:0, 2:1, 2:0). — Anglicy zaprezentowali się lepiej od przeciwników, mając przez cały czas więcej z gry.  
SZWAJCARJA—FRANCJA: 5:1 (3:0,

0:1, 2:0). — Po okresie słabszej gry, powrócili już szwajcarzy zupełnie do formy i obecnie prezentują się wspaniale. Mimo dość silnego oporu, stawianego przez francuzów odnieśli szwajcarzy łatwe zwycięstwo.

W turnieju pocieszenia, rozegrano dwa spotkania:

RUMUNJA—ŁOTWA: 3:2 (1:0, 2:0, 0:2). — Łotysze stawili niespodziewanie bardzo silny opór i rumuni wygrali spotkanie dzięki szczęściu. Według przebiegu gry, na zwycięstwo zasłużyli nawet łotysze, którzy zagrali swój najlepszy mecz w czasie całego pobytu w Davos.

WĘGRY—BELGJA: 6:1 (2:0, 2:1, 2:0). — Łatwe zwycięstwo lepszemu zespołu węgierskiego.

W czwartek odbędą się następujące dalsze spotkania półfinałowe: Anglja—Szwecja, Czechosłowacja—Kanada, Francja—Austria, Szwecja—Włochy i w ramach turnieju pocieszenia, dalsze dwa mecze: Holandia—Rumunja i Niemcy—Łotwa.

## Przed meczem Cuiavia—I.K.P.

### Najbliższa sensacja pięciarska Łodzi

Łódź, 24 stycznia. Najbliższą pięciarską sensacją Łodzi będzie niedzielne spotkanie o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy inowrocławską Cuiawia a IKP. Na to wielkie zainteresowanie, jakie spotkanie to wywołało w sferach sportowych Łodzi, złożył się przede wszystkim fakt, że pierwsze spotkanie, rozegrane przed miesiącem w Inowrocławiu, zakończyło się niespodziewanym zwycięstwem pięciarzy Cuiawii.

Obecnie, po świetnym zwycięstwie, odniósł mecz w Łodzi, z przyczem nad poznańską Wartą, łodzianie uważani są za faworytów, tembardziej że na własnym gruncie dążyć będą bezwzględnie do wzięcia rewanżu.

Jest jednak rzeczą pewną, że nie przyjdzie to drużynie łódzkiej bynajmniej łatwo, gdyż inowrocławianie prezentują wcale wysoki poziom bokserski, czego dowiedli dostatecznie w szeregu rozegranych ostatnio spotkań z silnymi zespołami, a między innymi też w zwycięskim meczu z reprezentacją Brna.

Z ośmiu spotkań, jakie odbędą się w niedzielę w Łodzi, najciekawiej zdaje się zapowiadać walka w wadze koguciej pomiędzy Spodenkiewiczem a Rogowskim. Inowrocławianin jest jednym z najsilniejszych punktów Cuiawii, a na swem koncie ma on kilka bardzo zaszczytnych wyników. Dalej bardzo ciekawie zapowiadają się też walki w wadze lekkiej i półśredniej, w których łodzianie: Banasiak i Taborek, natrafiają na twardych przeciwników. Chmielewski walczyć będzie z ambitnym Lewandowskim, który już w Inowrocławiu stawiał mu bardzo silny opór. Bardzo ciekawie zapowiada się też walka towarzyska pomiędzy Kłodasem (WIMA), a Zielińskim, o której doprowadzenie do skutku stara się IKP.

Zawody prowadzić będzie w ringu p. Pasturczak z Warszawy, a punktować będą pp.: Moskal (Kraków) i Czernik (Grudziądz).

Przedprzedaż biletów na mecz odbywa się w dalszym ciągu w składzie sportowym Z. Kowalskiego, Piotrkowska 62.

### Słascy pięciarze nie mają pieniędzy

Brno, 24 stycznia. Naskutek zażalenia, jakie morawska Zupa bokserska złożyła na katowicki Policyjny Klub Sportowy za niewywiązanie się ze swoich zobowiązań finansowych, P. Z. B. interwenjował w Katowicach. W tych dniach Czesi otrzymali za wiadomościem od śląskiego Okręgowego Związku Bokserskiego, że dług w wysokości 320 zł. ciąży nie na Policyjnym Klubie Sportowym, ale na Śląskim Okręgowym Związku Bokserskim, który był organizatorem owego deficytowego meczu. Śląski Związek zgadza się zapłacić owe 320 zł., ale prosi o prolongatę do dnia 1 maja r. b.

## Hakoah i Makkabi zgłosiły się do mistrzostw hokejowych B klasy

Do rozpoczęcia w niedzielę mistrzostw klasy B w hokeju, zgłosiły się dotychczas obok rezerw czterech klubów A-klasowych, jedynie drużyny Hakoah i Makkabi. „Święta wojna” w hokeju wyznaczona została przez związek na dzień 2 lutego.

## Porażka pingpongistów Makkabi w Zduńskiej Woli

Mistrzowski zespół tenisa stołowego łódzkiej Makkabi gościł w Zduńskiej Woli, gdzie został niespodziewanie pokonany przez tamtejsze ZSSG. w stosunku 6:4

## Łyżwiarze warszawscy gośćmi Ł.K.S-u

Po udanych popisach łyżwiarzy śląskich w Helenowie, czeka nas druga impreza w jeździe figurowej na lodzie. Organizuje ją ŁKS. na swym lodowisku w Al. Unji, w nadchodzącą niedzielę. W za wodach weźmie udział mistrz Polski, Stanisław Chachlewska—Theuer i dwa młode łyżwiarzy warszawskie: Dąbrowska i Karczewska. Popisy odbędą się dwukrotnie o godz. 15.30 i 19.30. ŁKS. ustalił na zawody propagandowe ceny biletów: trybuna 1 zł., stojące i uczniowskie 50 gr.

## Łódź—Wrocław w boksie i piłce nożnej

Łódź, 24 stycznia. Zarząd ŁOZB. zwrócił się do związku bokserskiego we Wrocławiu z propozycją rozegrania w Łodzi meczu bokserskiego w dniu 5 maja. W roku ubiegłym reprezentacja Łodzi walczyła we Wrocławiu. — Poza kontaktem w boksie, Łódź utrzymuje również z Wrocławiem kontakt w piłce nożnej i dnia 22 kwietnia odbędzie się w Łodzi mecz międzymiastowy Łódź—Wrocław. Warunki finansowe i termin meczu zostały już uzgodnione. 21-go kwietnia Wrocław grać będzie w Poznaniu z reprezentacją miasta.

**Pulowery artystyczne**  
ręcznej roboty  
**LILI HIRSZMAN**  
przeprowadziła się na ul. **Andrzeja № 27, front**  
Tel. 143-21

LEKARZ - DENTYSTA  
**F. KOPCIOWSKA**  
POWRÓCIŁA.  
Przyjmuje codziennie od 9-3  
**Gdańska 37**  
tel. 232-55.  
od 4-7 w lecznicy  
**Piotrkowska 294**

**KLISZE do**  
REKLAM GAZETOWYCH, FOTODUKCJI, CENNIKÓW, PROSPEKTÓW, ZDJĘCIA FOTOGRAFICZNE, DLA CEŁÓW REPRODUKCJI, RYSUNKI, PROJEKTY REKLAMOWE, WYDAJNICZE WZKONYWA  
TEL. 1.11-72  
R. Borkenhagen 100

## PARCELE BUDOWLANE

przy ul. Krzemienieckiej i Retkińskiej do sprzedania  
Zgłoszenia: Piotrkowska 40 do p: Hermana  
w dni powszednie od 10—12 i od 4 do 6 popołudniu

gum...?  
**OLLA**  
klejnot higieny

Dr. MED.  
**M. Glazer**  
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE  
Zachodnia 64, tel. 185-49  
przyjmuje od 12—2 i od 7—8.30 wiecz.  
w niedziele i święta od 10—12 wpo!

**Dr. J. NADEL**  
AKUSZER-GINEKOLOG  
ANDRZEJA 4  
TELEFON 228-92  
przyjm. od 10—12 i od 4—8 w.

DOKTOR  
**WOŁKOWYSKI**  
PRZEPROWADZIŁ SIĘ  
na ul. CEGIELNIA 11  
Telefon 238-02  
Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne.  
Przyjmuje od 8—12 i od 4—9 w niedziele i święta od 9—1.

Dr. med.  
**Mikołaj Bornstein**  
CHOROBY KOBIECE I POŁOŻNICTWO  
**RZGOWSKA 5**  
(wejście Sieradzka 1), Tel. 191-08  
Przyjmuje 10—12 i 16—20.

DOKTOR  
**H. SZUMACHERS.**  
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE  
Piotrkowska 56  
tel. 148-62.  
Od 9—12 rano, 2—4 pp. i 7—9 wiecz.  
w niedziele i święta od 10—1.

DR. MED.  
**Kryńska**  
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE (kobiety i dzieci)  
**Stenkiewicza 34**  
tel. 146-10  
przyjmuje od 11—1 i od 3—4 po poł.

ZAGINEŁA mała suczka, żółta w białe łaty, obcięte uszy i ogonek, wabi się „Kotletka”. Odprowadzić za wynagrodzeniem do dozorczy Zamenhofa 29.  
MAGLE masywne, udoskonalone sprę daje fabryka „Junior”, Łódź, Sędziowska 16 (obok Zgierskiej 122).

## Minjatury

### Paszтет

Kalasanty Pieprzak żył z jalmużny. Zimą i latem stał na rogu Zawracanej i Pekatęj i zebrał. Czasem uzbierało się dychę, czasem i to nie. Wtedy było krucho. Szło się spać bez kolacji. Aby żyć...

Spotkał dnia pewnego Kalasanty Pieprzak swego dobrego znajomka, Wawrzyńca Kopere, który był człowiekiem światowym, jako że już zebrał na wet w Pabjanicach. Więc zgadało się o tem i o tamtem i Wawrzyńiec Koperę powiada:

— Ech, caszy, caszy... Dawniej pamiętam beło inaczej... Człowiek jadł nawet paszтет ze zwierzyny...

— Co takiego?... — zdziwił się Pieprzak.

— Ano mówię jak beło dawniej... Że niby człowiek jadł paszтет ze zwierzyny... Czego się tak dziwujesz?..

— Bo co to niby jest ten paszтет ze zwierzyny?... Pierwszy raz słyszę...

— Nie jadłeś jeszcze nigdy?... To pluj sobie w brodę, bracie... Takiego specjału jak paszтет, nie znajdziesz na świecie... Bierze się panie zajęca, zakrapia się suto tłuszczem, dodaje się jajek, mąki, echl... To ci żarcie!.. Paluszki lizać!..

Westchnął Wawrzyńiec Koperę, wspominając dawne, błogie caszy, a Kalasanty Pieprzak zapamiętał sobie wszystko i wróciwszy do domu, powiada do swej starej:

— Ty, stara, musisz mi dziś zrobić paszтет zwierzęcý!

— Co?... — zdziwiła się Pieprzakowa.

— Po łbie dostałeś?... Skąd ci wezmę mięso?

— To bez mięsa... Weź śledzia...

— Ale smalec przecie potrzebny!..

— Jak nie masz, to nie trzeba... Niech będzie bez smalca...

— Zmieszaj mąkę z wodą...

— A skąd ci wezmę białą mąkę?..

— To weź czarną...

Stara wzruszyła ramionami, ale znała upór Pieprzaka, więc zrobiła jak kazał. Podała mu na stół tę cudaczną potrawę, mającą bardzo podejrzany wygląd, a Kalasanty Pieprzak, skosztowawszy jej, pokłiwał głową i mrucnął:

— Djabli wiedzą, co on widział smacznego w tym paszтетcie!.. St.

**OSCHŁA JUŻ ZIEMIA,  
OSUSZMY ŁZY...**



Czy Twoje środowisko zawodowe już się opodatkowało na rzecz powodzi?

Codzienne nowelka „Expressu”

## W górskim schronisku

Zabłądziliśmy w górach.

Od trzech godzin daremnie szukaliśmy powrotnej drogi.

Erna zdradzała coraz większy niepokój.

— Straciłam do pana zaufanie — mówiła. — Sądziłam, że jest pan wytrawnym alpinistą. A teraz okazało się, że pan nie zna drogi.

— To się każdemu może zdarzyć — tłumaczyłem jej. — Nie traćmy jednak nadziei. Jestem przekonany, że zdążymy na kolację do pensjonatu.

Nie zdążyliśmy jednak.

O zmierzchu z trudnością odszukaliśmy schronisko górskie. I tam oświadczone nam, że jesteśmy oddaleni od miejsca naszego zamieszkania o osiem kilometrów.

— Straszna historia — zawołała Erna. — Mój mąż będzie bardzo niepokoiny. Przecież obiecałam mu, że powrócę na obiad. Będzie myślał, że pałam ofiarą wypadku.

— Trudno — odparłem zmieszany. — Bardzo panią przepraszam. Nie jestem jednak winien. Szukałem krótszej drogi i z tego powodu straciłem orientację.

Byliśmy bardzo zziębnięci. W sali restauracyjnej, znajdującej się na parterze, napiiliśmy się gorącej herbaty.

Przy sąsiednim stoliku siedział młody turysta, z którym niejednokrotnie spotykałem się w nocnych lokalach. Erna znała go osobiście. Przywitali się, więc i rozmawiali ze sobą przez parę

chwil.

— Kto to jest? — spytałem ją, gdy wróciła do mnie.

— August Bertold, młody prawnik — odpowiedziała mi krótko.

— Czy to pani dobry znajomy?

— Nie. Poznaliśmy się na dancingu. Tańczyłam z nim parę razy.

Po kilkunastu minutach udaliśmy się na górę. Postanowiliśmy przenotować w schronisku.

Innego wyjścia zresztą nie było. Na wet najlepszy przewodnik nie zgodziłby się w nocy zaprowadzić nas do dolin.

— Dla państwa wspólny pokój, prawda? — spytał nas zarządzający.

— Nie — odpowiedziała Erna, zlekka zarumieniona. — Proszę o oddzielne pokoje.

Zarządzający zdziwił się nieco.

Wyznaczył nam dwa pokoje, bezpośrednio graniczące ze sobą. Dzieliły je tylko drzwi.

Spędziłem w pokoju Erny prawie dwie godziny.

Sytuacja była bardzo napięta. Rozmawialiśmy o blahostkach, które w gruncie rzeczy nas absolutnie nie interesowały. Zdawałem sobie sprawę, że już dawno powinienem był przypuścić szturm do jej serca, ale brakło mi odwagi. Erna wydawała mi się zawsze tak niedostępna.

W pewnej chwili, gdy zbliżyła się do mnie, chciałem ją objąć.

Odsunęła się i powiedziała z uśmiechem:

## Pół miliona złotych poszło z dymem



Amerykańska „dywizja do walki z narkotykami” tępi owocnie przestępczą działalność handlarzy białej trucizny. Na zdjęciu dyrektor „dywizji”, który w San Francisco własnoręcznie puścił z dymem opium, wartości przeszło pół miliona złotych.

## Piękny wyczyn akrobatyczny



Tylko ten, kto od dzieciństwa uprawia sport konny, zdobyć się może na skok z przeszkodami z podniesionymi rękami, jaki widzimy na powyższym zdjęciu.

## Trzęsienie ziemi w Turcji



Wybrzeże tureckie nawiedzone zostało przez trzęsienie ziemi, które zniszczyło liczne wsie i miasta. Na zdjęciu namioty, ustawione przez pozabawionych dachu mieszkańców.

## Niezwykły widok



70-o piętrowy gmach towarzystwa Radjowego w Nowym Jorku w świetle reflektorów.

— Panie Romanie, proszę się nie za-  
pomiąć. Przecież jestem mężatką.

— Wiem, wiem o wszystkim... Ale kocham panią. Od paru lat ciągle o pani marzę. Przyznaję się, że pojechałem w górę tylko dlatego, że dowiedziałem się, iż panią tu spotkam. Dziś poraz pierwszy jesteśmy sami.

W oczach Erny malowało się zdumienie.

— Kocha mnie pan? — roześmiała się. — Nigdy pana o to nie posadzałam. Znamy się przecież już oddawna i nigdy nie zdradzał się pan swymi uczuciami.

— Dlatego, że brak mi było odwagi. Dziś jednak muszę wszystko powie-  
dzieć. Nie potrafię już dłużej milczeć.

Erna znów zbliżyła się do mnie. Pogłaskała mnie po włosach i pocałowała w czoło.

— Uspokój się, mój drogi chłopcze — szepnęła. — To z pewnością tylko nastrój. Jutro zapomnisz o wszystkim.

— Nie, nie zapomnę... Nigdy o tobie nie zapomnę — odpowiedziałem z głębokim przekonaniem.

Erna milczała przez parę chwil. Może czekała aż ją porwe w ramiona.

Nie uczyniłem jednak tego. Wydawała mi się znów bardzo niedostępna i zimna.

— Panie Romanie — odezwała się wreszcie stanowczym głosem. — Jestem bardzo zmęczona i pragnę udać się na spoczynek. Będzie pan musiał opuścić mój pokój.

Podniosłem się z krzesła. Wyciągnęła do mnie swą białą dłoń, którą pokryłem gorącymi pocałunkami.

— Czy wie pan — powiedziała nagle — w drzwiach brak klucza. Za-

dzwonię na służbę, by przyniosła klucz.

— To zupełnie zbyteczne — odparłem jej. — Może pani mieć do mnie zupełnie zaufanie. Nie otworze drzwi.

Erna spojrzała mi w oczy.

— Napewno — szepnęła.

— Napewno.

Po paru chwilach znajdowałem się już w moim pokoju.

Było mi jakoś nieswojo. Wypiłem parę kieliszków koniaku.

Gdy położyłem się do łóżka, przyszła mi nagle myśl do głowy, że Erna mogła umyślnie ukryć klucz, by w ten sposób dać mi do zrozumienia, że pragnie, abym do niej przyszedł.

To przypuszczenie wydało mi się jednak niedorzeczne. Erna nie byłaby zdolna do podobnego czynu.

Nie mogłem usnąć.

Zdawałem sobie sprawę, że podobna sytuacja może się już nigdy nie powtórzyć, że inny mężczyzna potrafiłby ją naleźć wykorzystać.

Dopiero o czwartej po północy zapadłem w kamienny sen.

Obudziłem się około dziesiątej.

Ku niemałemu memu zdziwieniu do wiedziałem się, że Erna nie czekała na mnie i o ósmej wyruszyła ze schroniska w towarzystwie młodego prawnika, Augusta Bertolda.

Jak mnie dyskretnie poinformowano, Bertold zajmował pokój, który z drugiej strony graniczył z pokojem Erny.

Gdy udałem się na spoczynek, Bertold zakradł się do Erny.

I zimna, niedostępna Erna go nie wyrzuciła...

Doł.

Konto P. K.O. „Wydawnictwo Republika” Nr.68 148.

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 49. Tel. Administracji: 122-14. Tel. Redakcji: 127-24 136-43, 136-44, 189-00.

Za wydawcę i druk: Wydawnictwo „Republika” Sp. z ogr. odp. Redaktor odpowiedzialny: Jan Grobelniak, Łódź, Piotrkowska 49.